

Sygn. akt *I ACa 626/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Małaniuk

Sędziowie: SA Mikołaj Tomaszewski

SA Mariola Głowacka (spr .)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

z siedzibą w G.

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt IX GC 921/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyła uchwałę (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. podjętą w dniu 30 lipca 2015 roku;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.810 zł tytułem zwrotu kosztów

postępowania apelacyjnego.

SSA Mikołaj Tomaszewski SSA Hanna Małaniuk SSA Mariola Głowacka

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pozwem z 28 sierpnia 2015r. wniosła o uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. w przedmiocie ustalenia wysokości wynagrodzenia oraz zmian w umowie o pracę

Prezesa Zarządu jako sprzecznego z dobrymi obyczajami i mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika oraz godzącej w interesy pozwanej Spółki oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. w odpowiedzi na pozew z dnia 17 października 2015r. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 18 lutego 2016r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w dziedzinie m.in. działalności w zakresie telekomunikacji przewodowej oraz bezprzewodowej, z wyłączeniem komunikacji satelitarnej. Pozwana jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w dziedzinie m.in. nadawania programów radiofonicznych oraz telewizyjnych ogólnodostępnych i abonamentowych. Powodowa Spółka jest wspólnikiem pozwanej Spółki i posiada w niej 54 udziały o łącznej wartości 27.000 zł. Pozostałymi wspólnikami pozwanej Spółki są Prezes jej Zarządu R. M. posiadający 108 udziałów oraz M. C. pełniący funkcję członka zarządu powodowej Spółki i posiadający w pozwanej Spółce 18 udziałów. Pozwana zatrudnia sześciu pracowników włącznie z prezesem zarządu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 23 marca 2005r. między pozwaną a R. M. doszło do zawarcia umowy o pracę na stanowisku prezesa zarządu pozwanej. Do zadań prezesa oprócz zadań wynikających z przepisów prawa należało bieżące zarządzanie spółką w zakresie zwykłego zarządu, a także przy czynnościach przekraczających zwykły zarząd, kierowanie i koordynowanie prac podległych służb, opracowywanie i przedstawianie właściwym organom spółki oraz realizowanie planów gospodarczych spółki, a także wykonywanie uchwał organów spółki. Czas pracy prezesa zarządu został ustalony jako nienormowany i niepodlegający ewidencji czasu pracy. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 3.940 zł, przy czym miało ono być waloryzowane corocznie od 1 stycznia wskaźnikiem inflacji planowanym w ustawie budżetowej plus dodatkowe dwa punkty procentowe i to począwszy od 1 stycznia 2006r. Prezes zarządu pełnił funkcje głównego inżyniera, głównego technologa, dobierał rozwiązania technologiczne stosowane przez spółkę, pełnił funkcję głównego specjalisty w zakresie sprzedaży, szkolił pracowników spółki w zakresie sprzedaży, kontrolował pracę serwisu, pełnił funkcję głównego koordynatora wszelkich inwestycji, uczestniczył w spotkaniach z kontrahentami, pełnił funkcję głównego specjalisty ds. marketingu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w sprawozdaniu zarządu z działalności pozwanej w roku obrotowym 2014 wskazano, że zysk uzyskany za 2013r. podzielono w następujący sposób: 40.000 zł na wypłatę dywidendy, a 337.182,03 zł na kapitał zapasowy. W 2014r. spółka wypracowała zysk netto w kwocie 440.448,13 zł z czego 50.000 zł zaproponowano przeznaczyć na wypłatę dywidendy, zaś 390.448,13 zł na kapitał zapasowy. Na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ż. w dniu 26 czerwca 2015r. podjęto m.in. uchwałę(...) zgodnie z którą zysk wypracowany w 2014r. podzielono w następujący sposób: 50.000 zł na wypłatę dywidendy, 390.448,13 zł na kapitał zapasowy. Według obwieszczenia Prezesa (...) z 20 stycznia 2015r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2014r. wyniosło 4.138,58 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Spółki w dniu 30 lipca 2015r. została uchwalona uchwała nr(...) na podstawie której zmieniono umowę o pracę prezesa zarządu z 23 marca 2005r. w zakresie wynagrodzenia za jego pracę w ten sposób, że zwiększono wynagrodzenie z kwoty 3.940 zł na 18.000 zł brutto. W dniu 30 lipca 2015r. został zawarty też aneks (...) do umowy o pracę z 23 marca 2005r. uwzględniający zmianę wprowadzoną na podstawie uchwały nr(...)J. C., który jako członek zarządu działał w imieniu powódki, głosował przeciwko tej uchwale i wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu. Ostatnie wynagrodzenie brutto prezesa zarządu pozwanej przed podwyżką wynosiło 6.930,89 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zyski osiągnięte w latach 2010-2013 pozwana Spółka przeznaczała według analogicznego schematu jak w wypadku podziału zysku wypracowanego w 2014r. Zysk za 2010r. - 30.000 zł na wypłatę

dywidendy, 229.253,16 zł na kapitał zapasowy. Zysk za 2011r. - 30.000 zł na wypłatę dywidendy, 138.184,40 zł na kapitał zapasowy. Zysk za 2012r. - 40.000 zł na wypłatę dywidendy, 358.955,87 zł na kapitał zapasowy. Zysk za 2013r. - 40.000 zł na wypłatę dywidendy, 337.182,03 zł na kapitał zapasowy. Według prognozowanego na dzień 28 stycznia 2016r. rachunku zysków i strat pozwanej Spółki za 2015r. zysk netto miał wynieść 492.632,48 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Stosownie do art. 250 pkt 2 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Powódka głosowała przeciwko uchwale nr(...)z 30 lipca 2015r. oraz wniosła o zaprotokołowanie sprzeciwu. Sąd uznał więc, że była ona legitymowana czynnie do występowania w niniejszym postępowaniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powódce ciążył obowiązek wykazania, że skarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami oraz że godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Sposób sformułowania art. 249 § 1 k.s.h. narzuca taką jego wykładnię w myśl której uchwała podlegać może zaskarżeniu, o ile jest:

- sprzeczna z umową spółki i godzi w interesy spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika albo
- sprzeczna z umową spółki i godzi w interesy spółki albo
- sprzeczna z umową spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika albo
- sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika albo
- sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki albo
- sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Sąd wskazał, że powódka w niniejszym postępowaniu zarzucała uchwale nr(...) z dnia 30 lipca 2015r. sprzeczność z dobrymi obyczajami, godzenie w interesy spółki i cel pokrzywdzenia powódki jako jej wspólnika i te okoliczności powinna była w toku postępowania wykazać.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka powyższemu obowiązkowi nie podołała. Zarzut sprzeczności skarżonej uchwały z dobrymi obyczajami powódka uzasadniała tym, że zwiększone wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej Spółki stanowi ponad czterokrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2014r., a ponadto tym, iż stanowi to naruszenie relacji między wspólnikami i zasady lojalności, gdyż ustalone wynagrodzenie jest niewspółmierne z zyskami osiąganymi przez pozwaną Spółkę. Zdaniem Sądu zasadnie pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie w dniu 4 lutego 2016r. wskazał na nieścisłości w prezentowaniu przez powódkę twierdzeń odnośnie ustalenia poziomu wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej jako przekraczającego czterokrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2014r. ogłoszonego przez GUS, gdyż powódka zestawiała ze sobą wartości netto i brutto, co mogło wprowadzać w błąd w przedmiocie rzeczywistej proporcji między poprzednim i zmienionym wynagrodzeniem prezesa zarządu pozwanej. W rzeczywistości wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej wzrosło około 2,5-krotnie. Pozwana skutecznie zaprzeczyła twierdzeniu powódki odnośnie rażącej dysproporcji między dotychczasowym a zmienionym skarżoną uchwałą wynagrodzeniem prezesa zarządu pozwanej, gdyż poziom wzrostu wynagrodzenia objęty skarżoną uchwałą nie był rażąco wygórowany. Sąd powołał się na stanowisko wyrażone przez A. K., że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie „gospodarcze”, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej; klauzula generalna,

jaką jest pojęcie „dobrych obyczajów” z istoty swojej jest trudna do jednoznacznego określenia jej zakresu. Do analogicznego wniosku dochodzi (...). R. twierdząc, że pojęcie dobrych obyczajów z którymi ma być sprzeczna uchwała wspólników stanowi klauzulę generalną, którą trudno objaśniać in abstracto; do dyskrejonalnej władzy sądu należy rozstrzygnięcie czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobrych obyczajów, do uzyskania takiego rozstrzygnięcia powód musi najpierw wykazać istnienie określonego dobrego obyczaju (jego funkcjonowanie w obrocie np. jako ustalonego zwyczaju), który został naruszony uchwałą (vide: M. Rodzyńkiewicz Komentarz do art.249 Kodeksu spółek handlowych w: M. Rodzyńkiewicz Kodeks spółek handlowych Komentarz LexisNexis 2014). Sąd przyznał rację cytowanym wyżej przedstawicielom doktryny stwierdzając, że warunkiem uznania danej praktyki za „dobry obyczaj” jest w szczególności powtarzalność danej praktyki, powszechne uznanie jej za zwyczaj, fakt, że wpływa ona pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie „gospodarcze”, związanie z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej, fakt, iż jest to taki sposób postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu.

Sąd pierwszej instancji nie stwierdził, aby uchwała nr (...) z dnia 30 lipca 2015r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki była z owymi dobrymi obyczajami niezgodna. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie można przychylić się do poglądu powódki wyrażonego także przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który w wyroku z 28 marca 2013r. I ACa 73/13 stwierdził, że uchwały przyznające członkom zarządu wynagrodzenie za udział w posiedzeniach zarządu w wysokości znacznie przekraczającej przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw nie dają się pogodzić z dobrymi obyczajami, gdyż są przejawem złamania zasady lojalności w relacjach wewnętrznych ze wspólnikiem mniejszościowym oraz nadużycia pozycji wspólnika większościowego, który zdecydował o podjęciu kwestionowanych uchwał, narzucając swoje stanowisko wspólnikowi mniejszościowemu, dla osiągnięcia rezultatu niezaskądzonego na aprobatę. Wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej Spółki przez okres 10 lat rzeczywiście nie podlegało zmianie idącej dalej niż przewidywała to umowa o pracę wiążąca go z pozwaną Spółką, zgodnie z którą wynagrodzenie to podlegać miało waloryzacji stosownie do przewidywanego wskaźnika inflacji powiększonego o dodatkowe 2 punkty procentowe. Zakres zadań wykonywanych przez prezesa zarządu pozwanej Spółki na przestrzeni 10 lat wzrastał, a zatem wykonywana przez niego praca w istocie „traciła na wartości” w tym sensie, że pomimo coraz większej liczby realizowanych przez prezesa zarządu pozwanego zadań i obowiązków związanych z rozwojem pozwanej Spółki jego wynagrodzenie z tego tytułu wzrastało w stopniu nieodpowiadającym wzrostowi tych zadań i obowiązków. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest niezgodne z dobrymi obyczajami zwiększenie wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej Spółki po 10 latach wykonywania przez niego tej funkcji bez zmiany jego wynagrodzenia z tego tytułu (oprócz corocznej waloryzacji) w sytuacji, kiedy zakres zadań przez niego realizowanych stale rósł. Nie doszło więc do sytuacji naruszenia zasady lojalności wobec wspólników, czy też zaprzestania wykonywania przez prezesa zarządu jego obowiązków. Zdaniem Sądu nie dojdzie także do znaczącego zmniejszenia zysku pozwanej Spółki spowodowanego zwiększeniem wynagrodzenia prezesa jej zarządu. Z przedłożonego prognozowanego rachunku zysków i strat wynika, że za 2015r. zysk netto Spółki wynieść może niemal 500.000 zł, co czyni zarzuty powódki w tym zakresie bezpodstawnymi. Ze względu na powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż uchwała (...) nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji nie dopatrył się także w zwiększeniu wynagrodzenia prezesa zarządu pozwanej znamion godzenia w interesy spółki, gdyż nie stwierdził w toku postępowania dowodowego, aby miało ono uszczuplić majątek Spółki, czy ograniczyć jej zysk. Nie może też być mowy o naruszeniu dobrego imienia Spółki, czy jej organów, ponieważ nie jest tak, że uchwałą nr (...) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki usiłowało zrealizować cel w postaci np. przeznaczenia znaczącej części zysku na wynagrodzenie prezesa zarządu przy jednoczesnym niepozostawieniu albo pozostawieniu znikomych środków na dalszy rozwój spółki, co w istocie mogłoby naruszać dobre imię spółki stawiając ją jako podmiot nieprofesjonalny i kierujący się zasadami nieprzystającymi do zasad obrotu gospodarczego. W ocenie Sądu skarżona uchwała nie ma wydzźwięku polegającego na ochronie interesów wspólników czy osób trzecich kosztem spółki. W ciągu 10 lat pełnienia przez R. M. funkcji Prezesa Zarządu pozwanej Spółki wykonywał on swoje obowiązki należycie, przy czym ich zakres stopniowo się zwiększał, w miarę upływu czasu i rozwoju Spółki. Przez cały ten czas głównym celem prezesa zarządu było zgromadzenie wysokiego kapitału zapasowego Spółki celem umożliwienia jej dokonywania nowych inwestycji, o czym świadczą uchwały o podziale

zysku za lata 2010-2014. Zdaniem Sądu podjęcie po 10 latach decyzji o wzroście wynagrodzenia prezesa zarządu nie można, wobec powyższego, uznać za noszące znamię celu godzenia w interesy spółki, bowiem przez wskazany okres to właśnie interes spółki były na pierwszym miejscu i był on realizowany konsekwentnie i w sposób należyty tj. na kapitał zapasowy z roku na rok przeznaczane było od około 82% do niemalże 90% wypracowanego zysku. Z uwagi na duże zaangażowanie prezesa zarządu pozwanej Spółki w jej stopniowy rozwój oraz z uwagi na fakt, że interesy spółki były należycie realizowane przez cały dotychczasowy okres sprawowania przez R. M. funkcji Prezesa Zarządu Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że uchwała nr (...) podwyższająca wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej nie godzi w interesy pozwanej Spółki.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ostatnią okolicznością jaką powódka musiałaby wykazać, aby można było uznać uchwałę nr(...) za podlegającą uchyleniu jest cel uchwały w postaci pokrzywdzenia powódki jako współnika pozwanej Spółki. Pokrzywdzenie współnika może objawiać się w szczególności w osłabieniu jego pozycji w spółce, wyłączeniu go z korzyści wynikających z udziału w spółce, zwiększeniu jego obowiązków lub ograniczeniu praw. Sąd pierwszej instancji uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzi żadna z powyższych okoliczności. Pozwana Spółka posiada trzech współników: powodową Spółkę, jednego z członków jej zarządu oraz prezesa zarządu samej pozwanej przy czym powodowa Spółka posiada 30% wszystkich udziałów w spółce. Do podziału między współników w latach 2010-2014 pozwana Spółka przeznaczała kwoty rzędu 30.000-50.000 zł z wypracowanego w danym roku zysku, w związku z czym na powódkę rocznie przypadało ok. 9.000-15.000 zł z tytułu zysku w spółce. Prognozowany zysk spółki za 2015r. jest wyższy od zysku osiąganego przez pozwaną Spółkę w latach 2010-2014. Zdaniem Sądu można przypuszczać, że do podziału między współników przeznaczona zostanie większa kwota niż dotychczas. Nawet jeśli przeznaczona zostałaby kwota zbliżona do dotychczasowych, również Sąd nie dopatrył się w podwyższeniu wynagrodzenia prezesa zarządu celu pokrzywdzenia powódki jako współnika spółki. Drugi z mniejszościowych współników pozwanej Spółki nie bierze udziału w niniejszym postępowaniu i nie uważa uchwały nr (...)za mającą na celu pokrzywdzenie go jako współnika, godzącą w interesy spółki czy też sprzeczną z dobrymi obyczajami. Sąd zarzut powódki odnośnie celu uchwały w postaci pokrzywdzenia jej jako współnika uznał za jedynie subiektywne odczucie powódki nieopartym żadnymi konkretnymi okolicznościami czy faktami. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała w niniejszym postępowaniu ani samego zamiaru organu pozwanej Spółki w pokrzywdzeniu powódki jako współnika poprzez uchwalenie uchwały nr (...), ani też skutku w postaci pokrzywdzenia powódki jako współnika. Z powyższych względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W związku z czym całością kosztów postępowania obciążył powódkę jako stronę przegrywającą proces. Na zasądzoną kwotę złożyło się 360 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, którą to kwotę Sąd ustalił stosownie do § 10 ust. 1 pkt 21 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490 j.t.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zaskarżając wyrok w całości. Powódka zarzuciła naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego tj. art. 249 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem przez Sąd, że nie doszło do wykazania przez powódkę, iż skarżona uchwała jest spreczna z dobrymi obyczajami, godzi w interesy spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie współnika (powódki),

2) przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 4 lutego 2016r. wniosków dowodowych powódki zawartych w piśmie procesowym z dnia 16 grudnia 2015r., których przeprowadzenie miałyby istotne znaczenie na rozpoznaniu sprawy, nie spowodowałyby jednocześnie zwłoki w prowadzonym postępowaniu, a konieczność ich powołania powstała w toku procesu w związku z przedstawionymi przez pozwaną twierdzeniami,

3) naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyrażające się dowolną i jednostronną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego:

- czego konsekwencją było przyjęcie, iż prognozowany zysk spółki za 2015r. wzrośnie, co pozwalało na przypuszczenie, że do podziału między wspólników zostanie przeznaczona większa kwota niż dotychczas, podczas gdy prognoza jest jedynie próbą przewidzenia jak będzie kształtować się sytuacja spółki w przyszłości, toteż nie ma ona charakteru pewności, a zasady logicznego myślenia wskazują na istnienie podstaw uznania podjętej uchwały za czynność mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika spółki (powódki),

- czego konsekwencją było przyjęcie, że wytoczenie powództwa przez jednego wspólnika wskazuje na brak podstaw do uznania podjętej uchwały za czynność mającą na celu pokrzywdzenie wspólników spółki, bowiem drugi ze wspólników nie przyłączył się do prowadzonego postępowania w sytuacji, gdy zasady logiki oraz doświadczenia życiowego wskazują, iż twierdzenie to nie jest niczym poparte i nie zasługuje na uznanie,

- prowadzącą do błędnych wniosków w zakresie uznania, że powódka nie podołała obowiązkowi wyrażonemu w art. 6 k.c. podczas, gdy w toku postępowania powódka była stroną biorącą czynny udział w procesie, aktywnie uczestniczącą w postępowaniu, zgłaszając wnioski dowodowe oraz dążącą do szybkiego i kompleksowego rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki,

- prowadzącą do błędnych wniosków w zakresie uznania, że uchwała została podjęta w sposób prawidłowy podczas, gdy zasady logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego wskazują, iż podjęta uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólników,

4) dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy tj. ustalenia, że materiał dowodowy wskazuje na brak podstaw uchylenia uchwały (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników oraz niespełnienie przesłanek z art. 249 k.s.h. polegających na podjęciu uchwały sprzecznej z dobrymi obyczajami i mającej pokrzywdzenie wspólników spółki oraz godzącej w interesy spółki.

Powódka podnosząc powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie uchwały (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. podjętej w dniu 30 lipca 2015r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.080 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie.

Apelacja formalnie kwestionuje zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Jednakże, co należy zauważyć, w ramach zarzutów procesowych apelacja odnosi się do znaczenia interpretacji ustalonego stanu faktycznego, co jest zastrzeżone dla rozważań prawnych, a to pod kątem oceny spełnienia materialnoprawnych przesłanek określonych w realiach niniejszej sprawy w normie art. 249 k.s.h.

Przechodząc zatem do zarzutów, które kwestionują ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji należy na wstępie zaznaczyć, że Kodeks spółek handlowych dopuszcza możliwość zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w drodze powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.). Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Dalej użyte w treści art. 249 k.s.h. pojęcie dobrych obyczajów odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Przemawia to zatem do sięgania do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, ale także panujących w społeczeństwie w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Z reguły zatem uchwała zgromadzenia wspólników podjęta w celu lub z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego, narusza obowiązującą w społeczeństwie normę moralną przejawiającą się obowiązkiem przyzwoitego zachowania się. Pokrzywdzenie wspólnika polega na podejmowaniu uchwał, które są powzięte w interesie wspólników większościowych przy jednoczesnym wyrządzeniu szkody albo pozbawieniu korzyści wspólnika mniejszościowego. Pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej.

Domagając się uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powódka może to skutecznie uczynić, jeżeli wykaże w sporze, że zachodzi jedna z następujących sytuacji:

- a) kwestionowana przezeń uchwała jest sprzeczna z umową spółki i godzi w jej interes,
- b) jest sprzeczna z umową spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- c) jest sprzeczna z umową spółki, godzi w jej interes oraz ma na celu takie pokrzywdzenie,
- d) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki,
- e) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- f) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Jak stąd wynika uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści (vide: uwagi A. Szajkowskiego i M. Tarskiej w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja „Komentarz do kodeksu spółek handlowych” t. II s. 705; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2012r. I ACa 1036/12).

Powódka w toku niniejszego postępowania kwestionowała podjętą w dniu 30 lipca 2015r. uchwałę nr (...)w przedmiocie zmiany wynagrodzenia za pracę prezesa zarządu z kwoty 3.940 zł na kwotę 18.000 zł brutto jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, godzące w interes spółki oraz mające na celu pokrzywdzenie wspólnika. Ogranicza to zakres dalszej oceny do stwierdzenia czy fakty ustalone w sprawie dają podstawę do uznania, że kwestionowana uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Łączne bowiem spełnienie jednej z dwóch ostatnio wymienionych przesłanek z nienegowaną przesłanką sprzeczności uchwały z umową spółki albo też stwierdzenie kumulatywnego zachodzenia co najmniej jednej z nich z przesłanką sprzeczności z dobrymi obyczajami dałoby podstawę do uznania, że roszczenie strony powodowej jest uzasadnione.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uznał, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy żądanie powódki uchylenia uchwały nr (...)zasługuje na uwzględnienie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 30 lipca 2015r. podjęto uchwałę o zmianie umowy o pracę prezesa zarządu z 23 marca 2005r. w zakresie wynagrodzenia za pracę poprzez zwiększenie wynagrodzenia z kwoty 3.940 zł na 18.000 zł brutto miesięcznie. Zarówno z treści omawianej

uchwały, jak i protokołu zgromadzenia wspólników wynika, że zakres obowiązków prezesa zarządu R. M. nie uległ zmianie. Charakter i zakres obowiązków prezesa zarządu w dalszym ciągu określała umowa o pracę z dnia 23 marca 2005r. z której wynika, że R. M. zajmuje się bieżącym zarządzaniem spółką w zakresie zwykłego zarządu, a przy czynnościach przekraczających zwykły zarząd z zachowaniem uprawnień pozostałych organów spółki; kierowaniem i koordynowaniem prac podległych służb; opracowaniem, przedstawieniem właściwym organom spółki oraz realizowaniem planów gospodarczych uwzględniających wytyczne zgromadzenia wspólników; wykonywaniem uchwał organów spółki. W okolicznościach przedmiotowej sprawy należy mieć na względzie, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. zatrudnia jedynie 6 pracowników (wliczając prezesa zarządu), a zakres świadczonych przez nią usług obejmuje rynek lokalny. Nie ulega zatem wątpliwości, że pozwana Spółka nie jest dużym podmiotem gospodarczym posiadającym znaczny kapitał zakładowy, rozbudowaną kadrę menedżerską, wewnętrzną strukturę pracowniczą. Powołane wyżej elementy są charakterystyczne dla podmiotów korporacyjnych w których ukształtowanie wynagrodzenia pracownika na poziomie 10.000 zł – 15.000 zł na stanowisku kierowniczym/zarządzającym jest powszechną, przyjętą praktyką. W ocenie Sądu Apelacyjnego w/ w okoliczności zostały bezpodstawnie pominięte przez Sąd pierwszej instancji, gdyż wewnętrzna struktura, wielkość danego przedsiębiorstwa, osiągnane dochody, kondycja finansowa są czynnikami, które mają wpływ na kształtowanie wysokości wynagrodzeń zatrudnionych pracowników. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że wynagrodzenie przyznane prezesowi zarządu zakwestionowaną uchwałą, jest nieadekwatne i nieproporcjonalne do zakresu obowiązków, które zostały mu powierzone (przy czym nie uległy one zmianie od czasu ukształtowania omawianego wynagrodzenia w umowie o pracę z 23 marca 2005r.) oraz rodzaju i charakteru spółki, a także branży w zakresie której spółka świadczy usługi. Jak zostało podkreślone powyżej obszar działania i specyfika spółki pozwalają na uznanie, że wynagrodzenie prezesa zarządu pozwanej ustalone zaskarżoną uchwałą nie było adekwatne do zakresu powierzonych jemu zadań oraz rozmiarów prowadzonej działalności spółki.

Na tle wskazanych wyżej okoliczności faktycznych uzasadnionym jest zakwalifikowanie uchwały nr (...) – ustanawiającej wynagrodzenie prezesa zarządu w wysokości znacznie przekraczającej przyznane pierwotnie na podstawie umowy z dnia 23 marca 2005r. - jako znacznie przekraczające przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, a w konsekwencji sprzeczne z dobrymi obyczajami, niezgodne z interesem spółki oraz mające na celu pokrzywdzenie wspólnika mniejszościowego. Cel podjęcia kwestionowanej uchwały – podwyższającej wynagrodzenie prezesa zarządu bez dokonania zamiany zakresu obowiązków R. M. wskazuje, że podjęcie uchwały wiązało się z zamiarem pokrzywdzenia (naruszenia interesów finansowych i korporacyjnych) wspólnika w następstwie obniżenia zysku spółki przeznaczonego do podziału między wspólnikami. Powyższe działanie pozostaje również w niezgodzie z interesem samej spółki jako podmiotu korporacyjnego prowadzącego działalność gospodarczą na własny rachunek, gdyż podjęta uchwała zwiększa koszty związane z działalnością spółki, co w konsekwencji może doprowadzić do pogorszenia jej sytuacji finansowej.

Sąd Apelacyjny podzielił argumentację powódki, że uchwała nr (...) przyznająca prezesowi zarządu wynagrodzenie za pracę w wysokości znacznie przekraczającej przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, nie daje się pogodzić z dobrymi obyczajami, gdyż jest przejawem złamania zasady lojalności w relacjach wewnętrznych ze wspólnikiem mniejszościowym oraz nadużycia pozycji wspólnika większościowego, który zdecydował o podjęciu kwestionowanych uchwał, narzucając swoje stanowisko wspólnikowi mniejszościowemu, dla osiągnięcia rezultatu nie zasługującego na aprobatę. Użyte w art. 249 k.s.h. określenie: „uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika” nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć. Wykładnia ta musi bowiem, biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku, uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników. Ocena zatem czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie czy podjęto tę uchwałę po to by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych jakie wiążą się z tą pozycją (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002r. II CKN 677/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2012r. I ACa 1036/12). Zwiększenie wynagrodzenia prezesa zarządu o 2,5 krotność dotychczasowego wynagrodzenia jest działaniem nie dającym się pogodzić z regułami uczciwej aktywności gospodarczej. Nadmierne

wynagrodzenie prezesa zarządu godzi w interes spółki oraz krzywdzi współników, przekłada się bowiem na mniejsze wypłaty z zysku w kolejnych latach.

W konsekwencji powyższych ustaleń faktycznych i rozważań powództwo okazało się zasadne. Stąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok i uchylono uchwałę (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. podjętą w dniu 30 lipca 2015r. Przy czym ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Sąd akceptuje teoretyczne rozważania Sądu pierwszej instancji dotyczące art. 249 § 1 k.s.h. Nie akceptuje zaś wniosków płynących z tych rozważań i kierunku rozstrzygnięcia. Stosowna zmiana objęła także orzeczenie o kosztach procesu, które zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 10 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 490 z późn. zm.) powiększone o kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 2.000 zł opłaty od pozwu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanej, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz powódki kwotę 810 zł odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonemu w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji (Dz. U. z 2015r., poz. 1804) oraz kwotę 2.000 zł opłaty od apelacji.

Mikołaj Tomaszewski Hanna Małaniuk Mariola Głowacka

--	--	--